

# Krassowska, Eugenia

---

## Doroczne Zebranie Uroczyste : 23 listopada 1947 r. : Przemówienie Wiceministra Eugenii Krassowskiej.

---

Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego 40, 109

---

1947

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Przemówienie Wiceministra Eugenii Krassowskiej

Nawiązując do przemówienia Ministra Kaczorowskiego, Wiceminister Krassowska stwierdziła <sup>1)</sup>, że całe nasze życie gospodarcze i państwowe chcemy oprzeć o podstawy ściśle naukowe. O podstawy te chcemy też oprzeć nasze wychowanie narodowe. Chcemy wychowywać przez poznanie, chcemy, by człowiek mógł kształtować swój światopogląd na elementach, których mu dostarcza nauka, a nie odruchach i emocjach. Wiceminister Krassowska stwierdziła dalej, że w zmienionych warunkach demokracji ludowej przed nauką otwierają się nowe perspektywy. Nowa ustawa o szkołach akademickich deklaruje jasno, iż badania naukowe są wolne, a praca naukowa pozostaje pod szczególną opieką państwa.

Omawiając tradycje Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Wiceminister Krassowska stwierdziła, że wiązało ono pracę naukową z pracą oświatową, wpływając na kształtowanie różnych przejawów życia umysłowego. Przypomniała również jeden z postulatów programowych, który głosi konieczność liczenia się z realnymi potrzebami i środkami w danej chwili, z dążeniami życia społecznego. Pozwala to mieć nadzieję, że Towarzystwo potrafi wywiązać się z zadań, które przed nim stawia naród i Polska Ludowa.

„W okresie ostatniej koszmarnej wojny faszyzm niemiecki wprzągnął do swej służby część nauki niemieckiej, podbudowując swą zbrodniczą działalność pseudonaukową teorią. Dziś gdy siły światowego imperializmu znowu sięgają po zdobycze naukowe, strasząc świat widmem nowej wojny i bomby atomowej, życzę w imieniu Ministerstwa Oświaty i własnym Towarzystwu Naukowemu Warszawskiemu, by jego praca naukowa w oparciu o naukę innych krajów demokracji służyła prawdzie, postępowi i pokojowi. Chcę Panów zapewnić, że zmobilizujemy wszystkie wysiłki, żeby tak pojętej działalności naukowej zapewnić odpowiednie warunki i należyłą bazę naukową“.

---

<sup>1)</sup> Kurier Codzienny z dnia 24 listopada 1947, Nr 321 (812).